

Przygotowania do stanu wojennego w Ameryce

13 kwietnia 2015

Mimo, iż media głównego nurtu w kontekście zbliżających się manewrów Jade Helm scharakteryzowały mających obawy obywateli jako „prawicowych paranoików”, to fakt, iż rząd federalny i amerykańska armia przygotowują się na stan wojenny w Ameryce nie może być odrzucony.

Jade Helm czyli „realistyczne” manewry wojskowe, które będą obejmowały działania Zielonych Beretów, Navy Seals i 82 Dywizję Powietrzną, mają się odbyć w dniach od 15 lipca do 15 września i mają objąć co najmniej dziewięć stanów. Jak informowaliśmy wczoraj, ćwiczenia obejmą żołnierzy którzy będą działali „niezauważeni wśród ludności cywilnej”, aby sprawdzić czy mogą prowadzić działania infiltracji.

Manewry podsyciły obawy po tym, jak w dokumentach związanych z manewrami stany Teksas i Utah zostały oznaczone jako „wrogie” terytorium. Jednak, gdy Infowars zwróciło uwagę na tą kwestię, liczne wydawnictwa głównego nurtu zareagowały parafrazowaniem linii amerykańskiej armii, wskazując na to, że manewry koncentrują się wyłącznie na przygotowaniu wojsk USA do zagranicznych misji. Te same wydawnictwa demonizują również każdego, kto kwestionuje taką narrację, jako panikarza i paranoika.

Historia przygotowań rządu federalnego i armii Stanów Zjednoczonych na stan wojenny w Ameryce jest jednak wyjątkowo oczywista. Nie oznacza to, że przewrót wojskowy jest nieuchronny, ale zaprzeczanie programom militaryzacji sił porządkowych i oficjalnym planom wykorzystania wojska by radzić sobie z niepokojami w kraju jest całkowicie pozbawione podstaw. Pomimo zapewnień, że manewry Jade Helm są przygotowaniem żołnierzy do misji zagranicznych, to wiele

starszych dokumentów wojskowych dało jasno do zrozumienia, że plany stanu wojennego dla kontynentalnej części Stanów Zjednoczonych są gotowe do wdrożenia.

– Podręcznik szkoleniowy żandarmerii wojskowej pt. „Civil Disturbance Operations”, który wyciekł w 2012 roku, opisał jak żołnierze będą mieli wydane rozkazy konfiskowania broni i zabijania amerykańskich „dysydentów”. Podręcznik ujawnił również, że więźniowie będą przetrzymywani w tymczasowych obozach internowania i będą „reedukowani”, aby uzyskać nową aprecjację dla amerykańskiej polityki, zgodnie z U.S. Army FM 3-19.40 Internment/Resettlement Operations.

Wyczerpująco udokumentowany przez nas podręcznik szkoleniowy w wielu miejscach wyraźnie mówi, że programy te są zarówno dla operacji za granicą, jak i w kraju – „w Stanach Zjednoczonych lub amerykańskich terytoriach w trakcie operacji cywilnego wsparcia „.

– W 2009 roku ujawniono, jak Gwardia Narodowa opublikowała serię ofert pracy w których szukała specjalistów „internowania/przesiedlenia” do pracy w „cywilnych obozach dla internowanych” na terenie Stanów Zjednoczonych.

Manewry Jade Helm także kazały porównać je do scenariusza z 2012 r. opisanego przez emerytowanego pułkownika armii Kevina Bensona, w którym armia USA jest wykorzystana by zniszczyć bunt powstańców kierowanych przez członków milicji Tea Party, którzy przejęli miasto Darlington w Karolinie Południowej.

Przygotowania do internowania obywateli amerykańskich i użycia wojsk dla tłumienia masowych zamieszek na terytorium USA, trwają od dziesięcioleci.

– Pod koniec lat 90. Alex Jones brał udział w licznych miejskich manewrach bojowych, gdzie wojska amerykańskie były szkolone do atakowania, aresztowania i więzienia obywateli USA w obozach, a także w przejmowaniu budynków użyteczności publicznej oraz ustanawianiu i prowadzeniu punktów

kontrolnych. Podczas ćwiczeń, aktorzy odgrywający role więźniów krzyczeli: „Jestem amerykańskim obywatelem, mam prawa”, podczas gdy byli odciągani przez żołnierzy.

– W 1999 roku szef policji San Antonio Al Philipus przekazał Alexowi Jonesowi, że urzędnicy próbowali przekupić go by umożliwić oddziałom Delta Force na przeprowadzenie manewrów szkoleniowych w mieście, które w innych obszarach Teksasu wśród wielu mieszkańców spowodowały konsternację. „Propozycje zawierały przekazywanie pieniędzy na rzecz organizacji charytatywnych urzędników miejskich, jeśli byli by w stanie zmienić zdanie obywateli. Jak to jeden z moich zastępców powiedział, w niektórych kręgach to nazywa się łapówkarstwem”, powiedział Philipus.

– W 2006 roku przekazaliśmy informacje nt. ogólnokrajowego programu FEMA, który obejmował szkolenie pastorów i innych religijnych przedstawicieli, by stali się niejawnymi agentami wdrażania polityki, ucząc swoje zgromadzenia do „posłuszeństwa wobec rządu” w ramach przygotowań do stanu wojennego, konfiskat mienia i broni palnej oraz przymusowych przesiedleń. Ponad rok później, reportaż KSLA potwierdził, że zespoły duchowych są szkolone przez rząd federalny by „stłumić bunt” i by obywatele byli pozytywnie nastawieni wobec rządu w przypadku stanu wojennego.

– Już w 2008 roku amerykańscy wojskowi wracający z Iraku zostali przydzieleni do „patroli w ojczyźnie” gdzie jedną z ich ról miało być pomaganie podczas „niepokojów społecznych i kontroli tłumów”.

– W grudniu 2008 roku, Washington Post poinformował o planach stacjonowania w USA 20.000 lub większej ilości wojsk amerykańskich dla realizacji celów „bezpieczeństwa wewnętrznego”. Od września 2011 roku, następuje krajowa ekspansja militaryzacji NORTHCOM, w ramach przygotowań do ewentualnych zamieszek po całkowitej zapaści gospodarczej lub potężnym ataku terrorystycznym.

– Raport sporządzony w tym samym roku przez instytut U.S. Army War College's Strategic Institute ostrzega, że w Stanach Zjednoczonych mogą wystąpić ogromne niepokoje społeczne w wyniku serii kryzysów, które określono jako „szoki strategiczne”. „Powszechna przemoc wśród ludności USA zmusi obronny establishment do przeorientowania priorytetów by w ostateczności bronić podstawowego porządku krajowego i bezpieczeństwa ludzi”, stwierdził raport, autorstwa Ppłk Nathana Freira, dodając, że wojsko może być potrzebne do tłumienia „krajowego ruchu oporu”.

– W artykule opublikowanym w maju/czerwcu 2012 r. w gazecie Foreign Affairs, która jest rzecznikiem wpływowej Rady Stosunków Zagranicznych, szef sztabu armii amerykańskiej, generał Raymond Odierno, opowiadał się za tym by armia została „przekształcona” w bardziej „elastyczne siły”, wdrażane w sytuacjach zwykle zarezerwowanych dla krajowych organów ścigania. Twierdził, że w ten sposób, żołnierze będą lepiej przygotowani do radzenia sobie z konfliktami w innym miejscu.

– Luty 2013. Instrukcja wydana przez Departament Obrony USA zmieniła Kodeks Stanów Zjednoczonych stosujący się do zaangażowania wojskowego w zabezpieczaniu krajowego porządku publicznego poprzez umożliwienie amerykańskiej armii na tłumienie krajowych „niepokojów społecznych” bez zezwolenia prezydenta, co jest przygotowaniem do wojskowego zamachu stanu w Ameryce oraz zniesieniem Posse Comitatus [Akt zabraniający armii na działania wojskowe wewnątrz kraju].

– Rex 84, skrót od Readiness Exercise 1984 roku, został wprowadzony pod pretekstem scenariusza „masowego eksodusu” nielegalnych cudzoziemców przekraczających meksykańsko-amerykańską granicę. Jak jednak okazało się podczas przesłuchań Iran-Contra w 1987 roku, program ten był tajnym „scenariuszem i manewrami” opracowanymi przez rząd federalny do zawieszenia konstytucji, wprowadzenia stanu wojennego, przypisania dowódców wojskowych by przejęli rządy stanowe i lokalne, oraz zatrzymania dużej liczby amerykańskich obywateli

określonych przez rząd jako „zagrożenie bezpieczeństwa narodowego”.

– W grudniu 2011 roku okazało się, że KBR spółka zależna od Halliburton szukała podwykonawców by zatrudnić personel i wyposażyć „środowisko” obozów zlokalizowanych w pięciu regionach Stanów Zjednoczonych. W 2006 roku firma KBR została zatrudniona przez agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego do budowania centrów przetrzymań mających służyć do obsługi „kryzysowego napływu imigrantów do USA” lub szybkiego rozwoju nieokreślonych „nowych programów”, które wymagają internowania dużej liczby osób.

Podczas gdy przygotowania do stanu wojennego trwają za kulisami, Departament Bezpieczeństwa Wewnętrznego zajął się charakteryzowaniem konserwatystów i libertarian jako krajowych ekstremistów lub nawet terrorystów.

– Badanie, które wyciekło do mediów w 2012 roku, które było finansowane przez Departament Bezpieczeństwa Wewnętrznego DHS scharakteryzowało Amerykanów, którzy są „podejrzliwi wobec scentralizowanej władzy federalnej” i „popierają wolności jednostki” jako „ekstremalnie prawicowych terrorystów”.

– Raport z 2009 roku o nazwie MIAC, opublikowany przez centrum Missouri Information Analysis Center i ujawniony szerokiej publice przez Infowars opisał głosujących na Rona Paula, libertarian, ludzi, którzy mają na samochodach polityczne naklejki informacyjne, ludzi którzy posiadają złoto, a nawet ludzi, którzy wywieszają flagę USA, jako potencjalnych terrorystów.

– W ciągu ostatnich ośmiu lat, DHS wydało również serię filmów promujących kampanię „See Something, Say Something”, w której niemal wszyscy terroryści byli białymi Amerykanami.

– Departamenty policji w całym kraju, również wskazały na to, iż powracający do kraju weterani są głównym zagrożeniem terrorystycznym i że policja jest „uzbrojona na wojnę” z nimi

wykorzystując pojazdy wojskowe i wojskową broń.

– W kwietniu 2009 raport DHS wymienił powracających weteranów jako prawdopodobnych krajowych terrorystów. Zaledwie miesiąc później, New York Times, podał, iż skauci są podczas manewrów szkoleni przez DHS by zabijać „niezadowolonych weteranów wojny w Iraku”.

– FBI również wielokrotnie scharakteryzowało powracających weteranów z Iraku i Afganistanu jako główne zagrożenie terrorystyczne w kraju.

– Podczas posiedzenia rady miasta New Hampshire w 2013 roku, były pułkownik piechoty morskiej Peter Martino, który stacjonował w Faludży i szkolił żołnierzy irackich, stwierdził, że Departament Bezpieczeństwa Wewnętrznego współpracował z organami ścigania w celu zbudowania „krajowej armii”, ponieważ Rząd federalny obawia się własnych obywateli. Martino odpowiadał na zarzuty szefa policji, który uzasadniał konieczność nabycia wozu pancernego „Bearcat” powołując się na „zagrożenie stwarzane przez libertarian”, zwolenników suwerenności i działaczy akcji protestacyjnej „Occupy”.

– Żołnierze z Fortu Hood byli również szkoleni przez swoich przełożonych, że chrześcijanie, zwolennicy Tea Party i działacze antyaborcyjni stanowią radykalne zagrożenie terrorystyczne, powtarzając retorykę DHS.

– W 2013 roku, były Navy SEAL Ben Smith ostrzegł, że administracja Obamy zapytuje dowództwo armii czy byłoby gotowe na rozbrajanie obywateli USA. Obejmuje to również sprawdzanie czy podoficerowie byliby gotowi wydawać rozkazy by strzelano do Amerykanów.

– Podczas manewrów Gwardii Narodowej Ohio w 2014 roku zwolennicy drugiej poprawki do konstytucji zostali przedstawieni jako krajowi terroryści.

Widok amerykańskich żołnierzy, Gwardii Narodowej, pojazdów

wojskowych i śmigłowców patrolujących obszary miejskie w Ameryce jest coraz bardziej normalizowany w wyniku manewrów miejskich takich, jak Jade Helm.

– W roku 2012, zdjęcie przedstawiające w pełni uzbrojonych żołnierzy Gwardii Narodowej patrolujących cichą, willową ulicę w Crookston, Minnesota zostało opublikowane w całych stanach. Żołnierze Gwardii z lokalnej zbrojowni Crookston regularnie biorą udział w ćwiczeniach poza bazą które przyzwyczajają miejscową ludność do widoku uzbrojonych żołnierzy patrolujących dzielnicę, jako coś całkowicie normalnego.

– W maju 2012 wspólne manewry wojska i policji w Południowej Florydzie obejmowały, bez żadnej zapowiedzi, żołnierzy szturmujących budynki w środku nocy. Lokalne media nie opisały tego jako przerażający przykład aklimatyzowania Amerykanów do stanu wojennego, ale jako „super turystyczną historię”.

– Podczas manewrów armii USA w 2012 roku, mieszkańcom miasta St Louis powiedziano, by nie przejmowali się widokiem czołgów w dzielnicach mieszkalnych po tym, jak zaobserwowane pojazdy wywołały obawy o stan wojenny. Lokalne stacje pokazały wywiady z mieszkańcami, którzy chwalili widok żołnierzy na ulicach jako cenne narzędzie do walki z przestępczością, które stosuje się w innych krajach.

– W marcu 2014 roku Departament Obrony przeprowadził manewry w Broward County. Ćwiczenia obejmowały nisko latające helikoptery przeznaczone według jednego z lokalnych reporterów do „wystraszenia ludzi”. Mieszkańcy byli zszokowani, widząc jak Navy SEALs szturmowali budynek uniwersytecki z helikoptera Black Hawk.

– W zeszłym roku pisaliśmy o tym, jak w Wirginii armia amerykańska zbudowała 300 akrowe „sztuczne miasto” posiadające stadion sportowy, bank, szkoły, oraz podziemne metro w celu szkolenia dla nieokreślonych przyszłych scenariuszy bojowych. Jak donosi „Telegraph”, „Wagony metra mają takie samo logo co

wagony w Waszyngtonie", sugerując, że miejsce zostało zbudowane dla dwóch scenariuszy- zagranicznego miasta i krajowego miasta.

[...] Pomimo niezliczonych informacji, że rząd federalny przygotowuje się do zamieszek, DHS w zeszłym roku zaprzeczyło, że szykuje się na zamieszki w kraju. W roku 2011 szefowa DHS Janet Napolitano rozkazała straży granicznej ICE na przygotowanie się do masowy napływ imigrantów do Stanów Zjednoczonych, wzywając do stworzenia planów by radzić sobie ze „schronieniem” i „przetwarzaniem” dużej liczby osób.

Jak ogrom dowodów przedstawionych w tym artykule wyraźnie pokazuje amerykańska armia i rząd federalny mają plany radzenia sobie z niepokojami społecznymi w Ameryce. Zaprzeczanie tym faktom jest naiwnością. Manewry takie, jak Jade Helm mają wyraźnie podwójne zastosowanie- zarówno dla zagranicznych walk, jak i potencjalnego stanu wojennego w kraju w następstwie masowego załamania gospodarczego lub innego zagrożenia bezpieczeństwa narodowego.

Autorstwo: Paul Joseph Watson i Alex Jones

Źródło oryginalne: PrisonPlanet.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl